

**Jacek PERLIN**

Uniwersytet Warszawski

j-perlin@wp.pl

## IBERYJSKA LIGA JĘZYKOWA

Sąsiadujące języki zawsze wpływają na siebie, głównie będąc dla siebie wzajemnie źródłem zapożyczeń leksykalnych. Czasami sąsiadujące języki w wyniku ewolucji oddalają się od siebie, a czasami zbliżają. Jeżeli porównamy bardzo blisko ze sobą spokrewnione hiszpański i francuski oraz francuski i włoski albo okcytański, zauważymy, że mają one zupełnie inne systemy fonetyczne przy niemal identycznym słownictwie. A bywa też odwrotnie: niespokrewnione lub daleko spokrewnione sąsiadujące języki mają niezwykle podobne inwentarze fonemów. Jest to przypadek na przykład hiszpańskiego i baskijskiego, albo keczua i ajmara.

Na niektórych obszarach zwartych geograficznie występuje niekiedy zjawisko tak zwanej ligi językowej, polegające na wzajemnym upodobnieniu się języków wskutek długiego sąsiedztwa. W językach należących do określonej ligi, czasem spokrewnionych, czasem nie, podobieństwa wynikające z pokrewieństwa nakładają się na podobieństwa wynikające z powinowactwa (czyli upodobnienia z powodu wzajemnych wpływów), co niekiedy bardzo utrudnia właściwe określenie ich rzeczywistego pochodzenia. Najbardziej znana i jako pierwsza opisana jest liga bałkańska obejmująca przede wszystkim albański, bułgarski, macedoński, rumuński, a w mniejszym stopniu nowogrecki oraz czakawski dialekt serbskiego. Główne gramatyczne cechy wspólne językom bałkańskim (obok ogromnej liczby leksykalnych) są następujące:

1. Bardzo znaczne ograniczenie a nawet wyeliminowanie bezokolicznika, polegające przede wszystkim na nieużywaniu go w zdaniach dopełnieniowych (zamiast *chcę spać* używa się konstrukcji brzmiącej w dosłownym tłumaczeniu '*chcę żebym spał*').

2. Nie używa się zaimka dzierżawczego w funkcji przydawki; zamiast niego stosuje się konstrukcję z nieakcentowanym zaimkiem osobowym w celowniku, a więc np. zdanie *Gdzie jest jego dom?* tłumaczy się dosłownie *'Gdzie mu jest dom'*.
3. Czas przyszły tworzy się za pomocą czasownika posiłkowego o znaczeniu *'chcieć'*.
4. Często powtarza się dopełnienie rzeczownikowe, dodając odpowiedni nieakcentowany zaimek osobowy, np. dosłownie: *'Powiedziałem to jej mojej przyjaciółce'*. *'Mu je dają pieniądze szefowi'*.
5. Rodzajnik nieokreślony występuje po drugim członie grupy nominalnej i tworzy z nim jeden wyraz, np. bułgarskie *byłgarskata žena* *'bułgarska kobieta'*, gdzie *ta* jest rodzajnikiem.

Ostatnia cecha nie występuje w greckim i czakawskim, a przedostatnia w czakawskim, co dowodzi, że istnieją różne stopnie przynależności do ligi.

Ciekawym i mniej opisanym przypadkiem jest liga iberyjska obejmująca kilka języków romańskich blisko ze sobą spokrewnionych (hiszpański, portugalski, kataloński, galisyjski) i nieindoeuropejski język baskijski. We wszystkich tych językach występuje cały szereg podobieństw fonetycznych i gramatycznych, które również w językach romańskich nie są odziedziczone z łaciny i nie są wynikiem innowacji z okresu iberoromańskiej wspólnoty językowej, a zatem są rezultatem wzajemnych pożyczek. Najważniejsze wspólne cechy języków iberyjskich są następujące:

1. Fonemy /b/, /d/, /g/ mają po dwa warianty – zwarte [b], [d], [g] i szczelinowe [β], [δ], [γ]. Zwarte występują w nagłosie absolutnym i po spółgłoskach nosowych, a szczelinowe między samogłoskami. Po spółgłoskach nienosowych występują różnice w zależności od języka i dialektu.
2. Istnieje rzadka typologicznie opozycja fonologiczna między silnym a słabym fonemem wibracyjnym, realizowanym najczęściej odpowiednio jako krótkie /r/ i długie /r:/. Jedyną pozycją wspólną wszystkim językom, w której oba fonemy nie ulegają neutralizacji, jest pozycja interwokaliczna.
3. Poza marginalnymi wyjątkami brak jest spółgłosek geminowanych.

4. W nagłosie absolutnym i w nagłosie sylaby nie występuje grupa *s* + spółgłoska.
5. Z wyjątkiem marginalnej klasy zapożyczeń w nagłosie sylaby występują maksymalnie dwie spółgłoski, a w środku wyrazu grupy spółgłoskowe są najwyżej trzyelementowe.
6. Z wyjątkiem dialektów południowoportugalskich i kilku wysp językowych nie istnieje głoska [v].
7. W odróżnieniu od wszystkich innych języków europejskich występują dwa czasowniki o znaczeniu *być*. Pierwszy ma znaczenie egzystencjalne, w połączeniu z przymiotnikami oznacza cechę zasadniczo stałą, a w połączeniu z imiesłowami biernymi – trwający proces; drugi ma znaczenie lokatywne, w połączeniu z przymiotnikami oznacza cechę niestałą, a w połączeniu z imiesłowami biernymi – rezultat wcześniejszej czynności. W szczegółach użycie różni się oczywiście w zależności od języka.
8. Często powtarza się dopełnienie rzeczownikowe, dodając odpowiedni nieakcentowany zaimek osobowy, np. *yo te conozco a ti, se lo dije a María*. W baskijskim zjawisko ma nieco inny powierzchniowo charakter, ale jest analogiczne, gdyż tam czasowniki odmieniają się nie tylko przez podmiot, ale również przez dopełnienie bliższe i dalsze. Co ciekawe, wymieniona cecha, typologicznie nieczęsta, występuje również w lidze bałkańskiej, choć jest to zapewne podobieństwo o charakterze przypadkowym.

Jest bardzo prawdopodobne, że wszystkie wymienione cechy ligi iberyjskiej pochodzą z baskijskiego, z którego, poprzez hiszpański, rozniosły się dalej.

Hiszpański łączy z baskijskim jednak jeszcze coś więcej. Pochodzące z łaciny języki iberyjskie w wyniku ewolucji oddalały się od siebie, mimo wzajemnych interferencji, w szczególności fonetycznie. Hiszpański i portugalski mają tak odmienne inwentarze fonemów, jakby były z zupełnie innych rodzin językowych.

Jest jednak na Półwyspie Iberyjskim jeden wyjątek od tej ogólnej zasady. Mianowicie w ciągu setek lat rozwoju hiszpański konsekwentnie w podsystemie fonologicznym upodabniał się do baskijskiego. Do tego stopnia, że sformułowano już hipotezę, że hiszpański to łacina mówiona i ukształtowana przez Basków. I jest to hipoteza bardzo wiarygodna.

Cechy fonetyczne baskijskiego (poza wymienionymi wcześniej ligowymi) to:

- ubogi, pięcioelementowy system wokaliczny,
- brak spółgłosek dźwięcznych szczelinowych,
- brak spółgłosek wargowo-zębowych.

Od wczesnego Średniowiecza do XVII w. hiszpański ewoluował w kierunku upodobnienia się do baskijskiego pod względem tych właśnie wymienionych cech.

Najpierw zredukował system samogłoskowy z początkowych 10 fonemów, poprzez 7 do pięciu, identycznych jak w baskijskim: /a/, /e/, /i/, /o/, /u/. Następnie w XV/XVI w. przeprowadził zmianę fonetyczną polegającą na ubezdźwięcznieniu dźwięcznych szczelinowych. Odpowiednie prawo głosowe miało postać: /z/ > /s/, /ʒ/ > /ʃ/, /ð/ > /θ/. Wreszcie w XVI/XVII w. zaczął tracić /f/, które najpierw przeszło w spirant laryngalny /h/, aby następnie w większości przypadków zaniknąć. Zmiana ta została jednak w pewnym momencie zatrzymana i nie doprowadziła do całkowitego wyeliminowania /f/ z hiszpańskiego systemu fonologicznego a jedynie zmniejszyło częstotliwość jego występowania. Prawdopodobnie miało to związek z cofaniem się języka baskijskiego i coraz powszechniejszym używaniu przez Basków hiszpańskiego jako pierwszego ojczystego języka (a więc już bez wyraźnych wpływów z substratu) a także przez fakt rozprzestrzenienia się kastylijskiego na ogromnym terytorium (m.in. Ameryki), przez co sąsiedztwo z baskijskim na niewielkim terytorium straciło na znaczeniu.

Główny problem, jaki zdaje się wynikać z powyższych rozważań to pytanie, czy istnieją jakieś uwarunkowania zewnętrzne, pozajęzykowe, które sprawiają, że niektóre języki upodabniają się fonetycznie, podczas gdy inne się rozpodobniają, choć wpływają na siebie w innych podsystemach. Wydaje się, że warunkiem jest tutaj masowa dwujęzyczność użytkowników. Tak było w przypadku Basków, którzy w większości mówili po hiszpańsku. Natomiast, jeśli idzie o użytkowników na granicy Hiszpanii i Portugalii prawie na pewno dwujęzyczności nie było, bo nie istniała taka potrzeba, gdyż mówiący rozumieli się między sobą. A zatem mogli zapożyczać struktury gramatyczne i leksemy, natomiast nie oddziaływali na swoje systemy fonologiczne, gdyż w większości nawet nie próbowali mówić językiem sąsiadów.

Najciekawsze w zjawisku bardzo dużego wpływu baskijskiego na hiszpański jest rzadka sytuacja, gdy mały język, grupy niewiele znaczą-

cej kulturowo i politycznie wpływa na inny język mówiony przez o wiele większą liczbę użytkowników, dominujących militarnie, politycznie i kulturowo na danym obszarze.

#### BIBLIOGRAFIA

- Alarcos Llorach, E., (1983), *Fonología española*, Madrid, Gredos
- Alonso, D., (1962), *La fragmentación fonética peninsular*, ELH
- Jakubowski, B., (1998), *Algunos argumentos a favor de la existencia de una alianza lingüística ibérica*, maszynopis
- Lapesa, R., (1991), *Historia de la lengua española*, Madrid, Gredos
- Menéndez Pidal, R., (1973), *El idioma español en sus primeros tiempos*, Madrid, Espasa-Calpe
- Michelena, L., (1985), *Fonética Histórica Vasca*, 3<sup>a</sup> edición, San Sebastián
- Pery y Ramona m., (1857), *Historia de la lengua y literatura catalana desde su origen hasta nuestros días*, Barcelona
- Perlin, J. (2004), *Metodologia językoznawstwa diachronicznego*, Warszawa
- Perlin, J., Sawicka, I., (1987), *Balkan-Romance Parallels in Distribution of Phonemes*, „Proceedings of the XIth International Congress of Phonetic Sciences, August 1–7 1987, Tallinn
- Seliščev, A. M., (1925), *Des traits linguistiques communs aux langues balkaniques: un balkanisme en bulgare*, [w:] *Revue des études slaves* (5: 35–57), Paris

### IBERYJSKA LIGA JĘZYKOWA

#### Streszczenie

Języki sąsiadujące ze sobą często w sposób znaczący wpływają na siebie. Wynikiem takiej sytuacji może być powstanie tzw. ligi językowej. Jest to przypadek języków iberyjskich, które wykazują liczne rzadkie typologicznie cechy fonetyczne, morfologiczne i składniowe. Cechy te nie pochodzą z łaciny nawet w romańskich językach Półwyspu Iberyjskiego. Istnienie iberyjskiej ligi językowej jest dowodem, że kontaktujące się języki mogą upodabniać się do siebie pod pewnymi względami a jednocześnie różnicować się. Ciekawym przypadkiem jest hiszpański, który w wyniku ewolucji upodobnił się bardzo fonetycznie do baskijskiego. Dowodzi to, że mały lokalny i ograniczony terytorialnie język może w istotny sposób oddziaływać na język duży i politycznie znaczący.

**Słowa kluczowe:** liga językowa, upodobnienie hiszpańskiego do baskijskiego

## IBERIAN SPRACHBUND

### Summary

Languages in contact sometimes influence each other considerably. The result of such a situation can be the formation of so called Sprachbund or association of languages. It was the case of the Iberian languages which have a lot of typologically rare phonetic, morphologic and syntactic common features. These features are not of Latin origin even in Romanian languages of Iberian Peninsula. The existence of the Iberian Sprachbund is a proof that tongues in contact can become similar from some points of view, diversifying in the same time. An interesting case is Spanish Language which during its evolution has become phonetically very similar to Basque. It is a proof that a small language can significantly influence a very big and important one.

**Key words:** Sprachbund, assimilation of Spanish to Basque

## ASOCIACIÓN DE LENGUAS IBÉRICAS

### Resumen

Las lenguas en contacto muy frecuentemente se influyen. Esta situación puede dar inicio a la formación de la así llamada asociación de lenguas o sprachbund. Es el caso de las lenguas ibéricas que se caracterizan por unos rasgos fonéticos, morfológicos y sintácticos tipológicamente raros. Esos rasgos no provienen del latín ni siquiera en las lenguas románicas de la Península Ibérica. La existencia de la asociación de lenguas ibérica es una prueba de que idiomas en contacto pueden asimilarse mutuamente desde unos puntos de vista y –al mismo tiempo– ir diferenciándose. Un caso interesante lo constituye el castellano que en consecuencia de su evolución se ha asemejado considerablemente en el subsistema fonético al vasco. Esto comprueba que una pequeña lengua local, territorialmente muy limitada, puede tener un impacto considerable en una lengua mucho mayor y políticamente importante

**Palabras clave:** Sprachbund, asimilación del español al vasco